Nr 38. Dnia 7 lutego. Niedziela. Dnia 26 stycznia (7 lutego) 1886 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Romualda Opata.
Poniedziałek: Jana z Matty Wyz.
Wtorek: Apolonji i Cyrylla Aleks.
Środa: Scholastyki Panny.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 37.
Zachód " " 4 " 52.
Długość dnia godzin 9 " 15.
Przybyło " " 1 " 37.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 48 w.
Zachód " " 8 " 41 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali —.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 6° R.

Czwartek: Lucjusza B.
Piątek: Gaudentego B. i Eulalji P. M.
Sobota: Juljana M. i Eufrozyny P.
Niedziela: Walentego Kapł. M.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Zeszyt 13-ty „Słownika geograficznego" jest do odebrania w naszym kantorze.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Szulisława; jutro Gniewomira bł.

Nabożeństwa: W kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. dopołudniowe nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa.—W kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście o godz. 9-ej zrana wotywa w kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej.—W kościele oo. Kamedułów na Bielanach nabożeństwo odpustowe ku czci św. Romualda opata.

Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—godz. 4 i pół po południu.)

Zabawy: Szósta maskarada w salach redutowych, w czasie której na scenie teatru Wielkiego odtańczony zostanie 1-szy akt baletu „Robert i Bertrand". (Godz. 11 w nocy.)

Teatra: Wielki: dziś „Straszny dwór"; jutro „Chata za wsią";—Rozmaitości: dziś „Ostatnia próba" i „Deputowany z Bombignac"; jutro „Marynarz" i „Depuntowany z Bombignac";—Mały: dziś „Pani doktor i pan szwaczka" i „Mimoza"; jutro „Serce i ręka". (Godz. 7½ wiecz.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Zarządy kolejowe tutejsze w dniu wczorajszym i onegdajszym otrzymały telegraficzne zawiadomienie z Austrji, że z powodu zasp śnieżnych na kilku ważniejszych linjach kolejowych, regularny bieg pociągów tak pasażerskich, jak towarowych, na pewien czas ulega przerwom i że z tego powodu koleje tamtejsze nieodpowiadają za terminowe dostawy transportów.

= Budowa trzech nowych odnóg kolei dąbrowskiej rozpocznie się z nadchodzącą wiosną i wszystkie odnogi, podług projektu, prowadzić będą od stacji Strzemieszyce. Pierwsza odnoga, mająca stanowić przedłużenie drogi dąbrowskiej do granicy pruskiej, będzie miała długości 19 wiorst, a prowadzona w pobliżu linji kolei warszawsko-wiedeńskiej, łączyć się będzie z odnogą górno-szląską. Druga odnoga skierowaną będzie na Maczki do granicy austrjackiej i łączyć się będzie z koleją cesarza Ferdynanda, a długość jej wynosić będzie niecałe 5 wiorst. Trzecia odnoga poprowadzoną zostanie w stronę Dąbrowy, dla połączenia z kilkoma kopalniami węgli. Podług kosztorysu, budowa tych trzech nowych odnóg kosztować będzie rs. 1,752,699, na pokrycie czego wypuszczone zostaną w odpowiedniej ilości dodatkowe obligacje. Podług projektu, wszystkie trzy odnogi wykończone być mają przed upływem roku bieżącego.

= Koleje południowo-zachodnie ogłosiły wezwanie na dostawę podkładów dębowych na stacje owych dróg. Deklaracje należy nadsyłać do Kijowa, do naczelnika wydziału gospodarczego tych kolei.

= Dnia 1-go marca i następnych, od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w kantorze warszawskim banku państwa losowanie listów likwidacyjnych.

= Jutro odbędzie się w sali licytacyjnej magistratu licytacja na wywózkę nieczystości aparatem Bergera z domów zostających pod zarządem magistratu, od rs. 2,500 rocznie.

= We wtorek, d. 9-go b. m., przypada pierwsza sesja komisji specjalnej, mającej się zająć sposobem zużytkowania aparatów dezinfekcyjnych, sprowadzonych z Berlina.

= Roboty około budowy głównego kolektora nie ustają, mimo pory zimowej; w ostatnich dwóch miesiącach wykończono przeważnie sposobem tunelowym około 210 stóp bieżących, a że dawniej było wykończonych 4,650 stóp bież., pozostaje więc jeszcze do wykonania 9,840.

= Na posiedzeniu komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego, odbytem w dniu 3-im b. m., porządek dzienny nie został całkowicie wyczerpany; dlatego odbędzie się w przyszłą środę, tj. 10-go b. m., powtórne posiedzenie, na którem członkowie komisji obradować będą nad dostawą cementu na r. 1886-ty w ilości około 10,000 beczek; przeprowadzeniem kanału C pod koleją obwodową; urządzeniem rusztowania dla wieży ciśnień na Koszykach; pokryciem dachem cynkowym budynków dla maszyn i kotłowni na Koszykach; transportem kamieni polnych do miejsca, gdzie się smok buduje; wpuszczaniem wody ściekowej z mającego się wybudować kanału „Stare miasto" do kanału obecnie funkcjonującego pod placem należącym do cytadeli; dostawą wpustów i spodów dla robót kanalizacyjnych na Starem mieście i nareszcie dostawą ciosów granitowych dla wieży ciśnień, domu dla maszyn i kotłowni na Koszykach.

Słówko o emancypacji kobiet.

Do mniej miłych i pożądanych gości w domu — przyzna to każda gospodyni — należy zapalony dyletant-mechanik.

Znamy go wszyscy; jest to człowiek, który rozśrubuje wszystkie zegary i zegarki, wszystkie zamki i kłódki, wszystkie grające pudełka w całym domu, który pozdejmuje rulety od fotelów i poplącze sznury u storów, rozłoży na atomy aparat telefoniczny—jednem słowem sprawi kompletną ruinę w najlepszym zamiarze przysłużenia się gospodarstwu swoim mniemanym talentem do mechaniki. Nie było jeszcze wypadku, ażeby taki majster w istocie naprawił cokolwiek i kto lubi porządek między swojemi gratami, ten tylko z największym strachem przyjmuje takiego gościa.

Ale są dyletanci stokroć gorsi od niego. Język niemiecki ma na nich osobny wyraz: *Weltverbesserer*, „naprawiacze świata".

Są to ludzie, którzy nie chcą poznać prawdy, że w społeczeństwie ludzkiem, tak jak w przyrodzie, rozwija się wszystko podług pewnych niezmiennych a niezupełnie zbadanych prawideł, że w drobnych rzeczach możemy wprawdzie wpłynąć na kierunek tego rozwoju, ale zmienić go zupełnie i wytknąć mu tory nienaturalne nie jest w naszej mocy.

Przywiązując rosnące drzewko do równej, pionowej podpory, możemy sprawić, że pień jego będzie mniej więcej równy — ale gdy już wyrósł krzywo, daremnie chcielibyśmy piłą i siekierą wyrównać krzywiznę.

W podobny sposób może np. prawodawstwo sprowadzić pewne zmiany w ustroju społecznym, ale ogólnego stanu społeczeństwa, wyrobionego przez czas, przez warunki klimatyczne, ekonomiczne i t. p. i przez stopień wykształcenia, nic zmienić nie potrafi.

Można sobie np. wyobrazić, że gdyby zniesione zostało prawo spadkowe, według myśli niektórych socjologów, i państwo stało się z czasem jedynym właścicielem wszystkich rzeczy ruchomych i nieruchomych, to wszyscy mieszkańcy kraju używaliby w równych częściach tej wspólnej własności. (Powiadam, że można sobie to wyobrazić; zobaczyć tego nigdyby nie można, bo w razie zniesienia prawa spadkowego, obywatele przenosiliby swoje majątki na dzieci, za życia.)

Otóż nawet przy takim równym podziale jesteśmy pewni, że byliby ludzie, którzyby mieli zapasy na jutro i pojutrze i byliby tacy znowu, którzyby komuś winni byli jakąś pretensję za to, co jedli wczoraj i przedwczoraj. I byliby ludzie, jedni zadowoleni ze swego losu i spokojni, a drudzy wiecznie niezadowoleni, knujący spiski i marzący o tem, jakby to rozśrubować świat, ażeby go potem złożyć nanowo, podług pewnego szablonu.

Jednem słowem, byłoby to wszystko, co jest dzisiaj; ta sama suma odczutej nędzy i niezadowolenia.

Byłoby nawet gorzej, bo wspólny majątek malałby niezmiernie z powodu coraz lichszej pracy.

Jeżeli w moc nietykalnej ustawy, państwo winno mi pomieszkanie, opał i światło, obuwie, odzież i pranie, jakoteż pewną ilość chleba, nabiału, mięsa i warzywa dziennie i jeżeli w zamian za to każe mi robić buty albo parasole, podczas gdy ja czuję w sobie talent raczej do pisania dramatów, albo do malowania obrazów, to z pewnością buty mojego wyrobu będą gorsze niż te, których dziś dostanie w sklepie. I oto byłby rezultat usiłowań „naprawiaczy świata".

Do projektowanych reparacyj porządku społecznego należy między innemi także t. zw. emancypacja kobiet, która temi dniami poruszyła znowu polskie prasy drukarskie.

Są ludzie, którzy tego nie widzą, że kobieta nie może wymarzyć sobie lepszego stanowiska nad to, jakie jej w społeczeństwie naszem dały obyczaje i **pojęcia chrześcijańskie. Nie jest ona uważana bynajmniej** za istotę niższą od mężczyzny, ale tylko za istotę inną, od której się czego innego wymaga i której się co innego należy.

Pojęcia te, emancypatorowie i emancypantki, pragną zmienić i wykorzenić, pragną przerzucić kobietę w obcą jej sferę, wprowadzić ją w konkurencję z mężczyzną, na jego własnym gruncie.

Byłoby to rzeczą opłakaną; cofnęłoby nas bowiem w wieki barbarzyńskie i wywołałoby walkę o byt, w której o zwycięstwie rozstrzygnęłaby siła fizyczna. Kobieta, zamiast zdobyć mniemaną swobodę, popadłaby nanowo w dawniejszą niewolę.

Właściwą przyczyną ruchu „emancypacyjnego" jest to, że coraz większa stosunkowo ilość kobiet mija się ze swojem powołaniem: zostania matką rodziny. Zamiast zbadać i usunąć przyczyny tego nienaturalnego stanu rzeczy, „naprawiacze świata" sądzą, że potrzeba, ażeby kobiety mogły być posłami, inżenierami, listonoszami, doktorami, maszynistami, profesorami, słowem tem wszystkiem, co mężczyźni. Zmiana taka, zamiast zmniejszyć, zwiększyłaby liczbę kobiet niezamężnych.

Mój synowiec potrzebuje żony, któraby pamiętała o porządku w jego pomieszkaniu, o jego bieliźnie, o jego śniadaniu i obiedzie, któraby mu rodziła i pielęgnowała dzieci, ażeby miał jakiś cel w życiu i ażeby miał w czem odżyć, gdy już będzie starszym i zgrzybiałym. Nie potrzeba mu natomiast ani trochę takiej pani, któraby wykładała prawo kanoniczne, należała do ankiety w sprawie regulacji Pełtwi, była posłem na sejm i członkiem rady miejskiej.

Gdyby wszystkie panny w mieście kwalifikowane były w tym drugim kierunku, nie ożeniłby się z żadną. A takich jak on, znam przynajmniej stu innych.

Zakończę teraz pytaniem, czy nie zyskałby na tem ogólny postęp ludzkości, postęp wiedzy i umiejętności ludzkiej, gdyby kobiety poświęcały się tym wszystkim zawodom, które wykonywają mężczyźni?

Stanowczo: nie.

= W dniu jutrzejszym rozpocznie się w drugim departamencie izby sądowej warszawskiej głośna sprawa o nadużycia, popełnione w urzędzie rekruckim w Biłgoraju.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się posiedzenie komitetu dochodów niestałych w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, w celu dopełnienia wyboru prezesa.

= Studenci wydziału medycznego, którzy ukończyli w tym roku nauki, złożyli w ofierze prof. Baranowskiemu wspaniałą grupę fotograficzną.

= **Z literatury.**

* Jeden z młodych pisarzy otrzymał od J. I. Kraszewskiego pozwolenie na przeróbkę dla sceny „Ulany”.

Rzecz ta, jako dramat ludowy, ma być, podobnie jak „Chata za wsią”, ilustrowana muzyką i urozmaicona tańcami i śpiewami.

Jeśli przeróbka będzie szczęśliwą, uscenizowana „Ulana” może liczyć na powodzenie, posiada ona bowiem wiele barwnych scen z życia ludu poleskiego.

* Ukazał się w druku starannie wydany program Akademji rzymsko-katolickiej w Petersburgu, w którym znajdują się dzieje instytucji.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Wielki.

Dziś: „Straszny dwór”; jutro: „Chata za wsią”; we wtorek: „Chata za wsią”; we środę: „Faworyta”; we czwartek: „Wesele Figara”; w piątek: czwarty koncert symfoniczny ze współudziałem panny Soldat; w sobotę: „Cyrulik sewilski”; w niedzielę: „Chata za wsią”.

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Ostatnia próba” i „Deputowany z Bombignac”; jutro: „Marynarz” i „Deputowany z Bombignac”; we wtorek: „Czy pani przyjmuje?” i „Deputowany z Bombignac”; we środę: „Bracia Rantzau”; we czwartek: „Śmierć cywilna”; w piątek: „Fortepian Berty”, „Czy pani przyjmuje?” i „Pożar w klasztorze”; w sobotę: „Skrytka” (pierwszy raz), „Mąż i żona” (wznowienie) i „Model na bohaterkę”; w niedzielę: „Prelegent”, „Mąż i żona” i „Świeczka zgasła”.

Teatr Mały.

Dziś: „Mimoza” i „Czuła struna”; jutro: „Serce i ręka”; we wtorek: „Gasparone”; we środę: „Pierścień rodzinny”; we czwartek: „Wojna podczas pokoju”; w piątek: „Wojna podczas pokoju”; w sobotę: „Gasparone”; w niedzielę: „Wesoła wojna”.

Sale redutowe.

Dziś: szósta maskarada, w czasie której o północy na scenie teatru Wielkiego odegrany zostanie 1-szy akt baletu „Robert i Bertrand”; w niedzielę: siódma maskarada.

* Nic nowego pod słońcem!

Temata w komedji wracają w innych ramach, na tle zmienionych stosunków, ale wracają, a byle tylko dostały się pod zdolne pióro, mogą mieć smak nowej potrawy.

„Deputowany z Bombignac” pomysłu pana Brisson, powtarza motyw użyty przed laty w „Mężu na wsi”.

I tu i tam zięć nudzi się w klasztornej atmosferze domowej, przesiąkniętej bigoterją—i tu i tam próbuje radzić sobie wycieczkami na swobodę, tylko jeden wyjeżdża na wieś, drugi ulatnia się do Paryża, a swoim perswaduje, że stawia kandydaturę wyborczą w Bombignac, dokąd wysyła swego przyjaciela, który w małej radykalnej mieścinie kompromituje go, wygłaszając zamiast legitymistycznego, program republikański.

A że obaj przyjaciele bawią się wesoło, jeden w Bombignac, drugi w Paryżu, w sposób nie mający nic wspólnego z polityką, więc wynikają ztąd różne zawikłania, w których wesołe Egerje tych przemycanych statystów główną naturalnie odgrywają rolę.

Przy końcu trzech aktów, poprowadzonych z życiem i z humorem, wszystko się mniej więcej wyjaśnia, a co najważniejsza, wyjaśnia się horyzont matrymonjalny małżonków, dzięki energji męża, który ma odwagę powiedzieć teściowej, że mu się sprzykrzyła pobożna Telenida.

Rzecz grana była poprawnie, a pójdzie niewątpliwie lepiej na następnych przedstawieniach, kiedy całość, nieco widać pośpiesznie uczona, ustali się na scenie.

* „Deputowany z Bombignac” przedstawiony zostanie dziś po raz drugi w teatrze Rozmaitości.

Widowisko rozpocznie obrazek dramatyczny Szymanowskiego „Ostatnia próba”.

* „Chata za wsią“ daną będzie jutro po raz trzeci na scenie Wielkiej.

* Do wystawienia w teatrze Małym przeznaczoną została komedja w jednym akcie Gustawa Mosera „Z miłości”.

Rzecz ta ukaże się na scenie w ciągu bieżącego miesiąca.

* Siostry Bulewskie, znane artystki, przybyć mają niebawem do naszego miasta, w celu wystąpienia z dwoma koncertami.

= Pocieszająca wiadomość.

Z przyjemnością notujemy, że alarmujące wiadomości o zdrowiu twórcy „Lirenki” okazują się przesadzone.

W liście nadeszłym temi dniami, Lenartowicz nie uskarża się bynajmniej na zły stan zdrowia.

= Ukończenie narad.

Delegacja rzemieślnicza w tym tygodniu ukończyła już w zupełności swoją pracę nad ułożeniem projektu ustawy rzemieślniczej.

Projekt ten będzie przedstawionym do zatwierdzenia w miejsce obowiązującej dotychczas ustawy z r. 1816 go.

Komplet członków delegacji podpisał odpowiedni protokuł, w którym wyrażono życzenie, zwrócone do Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, ażeby całkowity ten projekt ustawy poleciło wydrukować.

Dla łatwiejszego zorjentowania się w szczegółach tej pracy, obok tekstu opracowanego przez delegację rzemieślniczą, pomieszczony ma być także tekst ustawy z r. 1816-go.

Przytem dodany będzie odpowiedni wstęp, wykazujący: w czem mianowicie i jakie poczyniono zmiany, a szczególniej co wprowadzono nowego, a co usuniętem zostało.

Po wydrukowaniu praca ta rozesłaną zostanie wszystkim zgromadzeniom rzemieślniczym oraz tym wszystkim osobom, które w ubiegłym roku nadesłały swe odpowiedzi na kwestjonarz Towarzystwa w tym przedmiocie, a to z prośbą o poczynienie uwag swych i spostrzeżeń.

Tym sposobem można się spodziewać, że nowa ustawa odpowiadać będzie możliwie najlepiej potrzebom naszych rzemiosł i rękodzielników.

= Obojętność.

Wczoraj miało się odbyć zebranie uczestników kasy wkładowej urzędników sądu okręgowego.

Zebranie jednak nie przyszło do skutku z powodu, że ze 123-ch uczestników, tylko 32-ch stawiło się w miejscu narad.

Odroczono więc zebranie do przyszłej soboty, a jednocześnie powzięto zamiar nakładania na przyszłość na niestawiających się bez usprawiedliwionej przyczyny kary 1 rs., która to kara wpływać ma do kasy i zwiększać jej fundusze.

= W sprawie kasy obrończej.

Z powodu krążących pogłosek o jakimś balu prawników lub koncercie, wrzekomo projektowanych na rzecz nowo powstającej kasy obrończej—jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że pogłoski owe, których echo odbiło się już w szpaltach kilku pism, są zupełnie pozbawione wszelkiej racji bytu, albowiem obrońcy nasi nie mają bynajmniej zamiaru na tej drodze szukać dla swojej kasy zasiłku funduszów.

= Zapis.

Zmarły niedawno obywatel tutejszy, Oranowski, zapisał rs. 6000, od których procent ma być użyty na stypendja dla dwóch uczniów uczęszczających do zakładów naukowych.

Proszę zważyć, że nie zyskałoby na tem zaraz już nawet krawiectwo damskie, kucharstwo, cukiernictwo, fabrykacja gotowej bielizny itd.

Wszystko to są zawody i zajęcia kobiece, a przecież zawsze najsławniejszym krawcem damskim, najzawołańszym kucharzem, najdoskonalszym cukiernikiem i najlepszym przykrawaczem koszul etc. bywa mężczyzna.

W sztukach pięknych pole odddawna otwarte jest dla kobiet. Muzyki np. na jednego chłopca uczy się najmniej dwadzieścia panien. Uczą się nieraz długiemi latami, jeżdżą za granicę dla kształcenia się pod okiem tego lub owego mistrza.

Czy słyszał kto kiedy znośną aryjkę, którąby skomponowała kobieta? Czy zna kto może kobietę, choćby najsławniejszą śpiewaczkę albo muzykantkę, którąby, poczuwszy w sobie ducha twórczego, zapragnęła obznajomić się z muzyką, jako głębszą nauką? Z pewnością nie.

Już to w ogóle pomysłowość i twórczość jest najsłabszą stroną kobiety. Między jedną płcią a drugą zachodzi ta zasadnicza różnica, że mężczyzna z natury jest fizycznie leniwym, a umysł ma ruchliwy, podczas gdy kobieta jest fizycznie ruchliwą, a umysł jej natomiast jest, czy to gnuśny, czy niezdolny do ruchu samoistnego.

Powiadają, że młode panienki marzą coś czasem i roją; ale wiem z pewnością, że każda marzy i roi tylko to, co gdzieś zasłyszała albo wyczytała. Sama nie wymyśli najmniejszej bajeczki. Powieści Szeherazady pisał mężczyzna.

Fizyczne lenistwo mężczyzny, przy ruchliwości jego umysłu, stało się źródłem zadziwiających doskonałością swoją wynalazków, z których korzystają i kobiety, ale do których się w niczem nie przyczyniły.

Weźmy np. szycie.

Pierwotnie pan stworzenia wiązał jak mógł, ogonami, łapami, skóry zwierząt, któremi się otulał. Później ukręcił grubą nitkę z kiszki baraniej i kazał swoim kobietom, ostrym cierniem z jakiego krzewu, wybijać dziurki w skórach i przeciągać przez nie ów sznurek, ażeby się trzymały jedna drugiej.

Kobiety wkrótce doszły do perfekcji w tym mozolnym sposobie szycia. Aż zdarzyło się pewnego razu, że pan stworzenia, zapędziwszy się daleko na łowach, znalazł w lesie drzewo, na którem rosło mnóstwo przepysznych owoców. Chcąc je zabrać ze sobą, potrzeba było uszyć worok ze skór świeżo zdobytych.

Paniczowi brakło wkrótce cierpliwości, ażeby to uskutecznić używanym przez kobiety sposobem. Przywiązał tedy nitkę do ciernia i począł szyć tak, jak teraz szyje się igłą. Gdy przyniósł worek z owocami, kobiety śmiały się do rozpuku z ogromnych dziur, które porobił w skórach, przewlekając przez nie gruby koniec ciernia. Pan stworzenia nie rzekł nic; najadł się tylko, położył się do góry brzuchem i zaczął myśleć. Po chwili kazał sobie podać swój świderek krzemienny, kilka ości z ryby i kilka szczególnie dogodnych okazów ciernia. Po kilku nieudałych próbach wywiercił nakoniec w jednym cierniu wcale udatne uszko i przewlókł przez nie ową strunę, która służyła zamiast nitki.

Gdy pokazał to nowe narzędzie kobietom, nie chciały wierzyć, ażeby się to na co przydało; dopiero jedna z młodszych oswoiła się jakoś z tą pierwszą igłą i odtąd zaczęto używać jej częściej.

Długo atoli, bo i po stu latach jeszcze, starsze matrony nie chciały oswoić się z nową metodą, ale po staremu osobno robiły dziurki, a osobno przewlekały nitkę.

Gdy już igła zdobyła sobie zupełne prawo obywatelstwa i gdy zaczęto wyrabiać ją z odpowiedniejszego materjału, upłynęło wiele tysięcy lat, w których przeciągu narzędzie to, jako kobiece, nie doznało żadnego udoskonalenia.

Dopiero, gdy po odkryciu Ameryki zdarzyło się, że w pewnej okolicy prawie zupełnie nie było kobiet i pan stworzenia, chcąc nie chcąc, musiał znowu sam manipulować igłą, powtórzył on znowu dawniejszy eksperyment. Najadł się, położył się do góry brzuchem i zaczął myśleć. Ma się rozumieć, wymyślił maszynę do szycia, której także kobiety z początku nie chciały wierzyć, nim ją ogólnie przyjęły.

Tak było i we wszystkich innych kierunkach pracy ludzkiej: mężczyzna robi ciągle wynalazki z czystego lenistwa, ażeby mógł więcej leżeć do góry brzuchem. Gdy nie robił wynalazków, roiło mu się po głowie to i owo.

Zaczął opowiadać miarową mową swoje łowy, swoje zapasy z nieprzyjaciółmi. Tak powstała poezja.

Począł zastanawiać się nad piorunem, który wylatuje z chmury, słońcem, księżycem i gwiazdami, które zawsze z tej samej strony wschodzą i w tę samą stronę dążą; nad falami oceanu, które regularnie dwa razy na dobę podnoszą się i opadają; jednem słowem, począł rozpoznawać w świecie tajemnicze, niezbadane siły. Kobieta słuchała tylko, co jej pan mówił i powtarzała to dzieciom. I dziś nie jest i nie będzie inaczej.

Przyszliśmy do konkluzji, że nauki i sztuki nie odniosłyby żadnej korzyści z tego, gdyby kobiety zajmowały się niemi w tych rozmiarach, co mężczyźni.

Nie wynika z tego atoli, ażeby kobieta nie mogła zastąpić mężczyznę zwykłego, w zwykłych jego zajęciach. Może ona malować portrety i krajobrazy tak dobrze jak mężczyzna. Może pisać wiersze równie udatne i równie nic nowego niewypowiadające, jak to czyni tysiąc poetów płci męskiej. Tak samo może dziennikom dostarczać wcale dobrych powieści i feljetonów. Może być inżenierem i kierować budową tunelu albo mostu tak dobrze, jak mężczyzna. Może być lekarzem i nie szkodzić pacjentom więcej niż lekarze mężczyźni. Jednem słowem, tam gdzie chodzi o „egzekucję”, o wykonanie rzeczy oddawna wynalezionych, środkami i sposobami oddawna wynalezionemi, tam kobieta będzie może miała większe trudności w przyswojeniu sobie tych środków i spo-

Przyznanie stypendjum pozostawione zostało uznaniu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

= Próba.

W ogrodzie zoologicznym dziś około godziny 2-ej odbywać się będą próby ze sciopticonem do niknących obrazów.

Przeważnie treść obrazów braną jest ze świata zwierzęcego.

= Z resursy kupieckiej.

W resursie kupieckiej gwarno było wczoraj i ludno, dzięki ochoczej gotowości, z jaką wszyscy wezwani pospieszyli na drugi z kolei w tym sezonie wieczór sobotni.

Wczorajsze zebranie utrwaliło tradycję wesołej, a eleganckiej zabawy, którą owe wieczory zdołały już sobie pozyskać w kronikach karnawałowych.

Do balowego apelu, tak samo jak przed trzema tygodniami, stawił się i tym razem przeważnie tutejszy świat przemysłowo-finansowy i gdyby dobry humor mógł służyć za barometr powodzenia ekonomicznego, z wczorajszego wieczoru należałoby o stanie krajowego przemysłu jak najbardziej różowe wyprowadzić wnioski...

Nie mniej licznie była też reprezentowaną na zabawie tutejsza adwokatura.

Natomiast z towarzystwa ziemiańskiego naliczyliśmy tylko parę rodzin.

Ogółem, o ile można wierzyć statystyce, zebrało się wczoraj w salonach resursy osób przeszło 400, w tej liczbie dziewięćdziesiąt kilka pań tańczących i w dwójnasób przewyższająca je cyfra rycerzy frakowego znaku.

Tańczono w dwóch salach, z wielkiem ożywieniem i ochoczością.

Wobec liczebnej swej przewagi, połowa mężczyzn *volens nolens* z armji czynnej przeszła do rezerwy, pilnującej kolumn i ścian i pocieszającej się... pięknemi widokami.

A było ich wczoraj tak wiele, jak nigdy.

Nie jest to zdawkowy komplement, lecz objektywne skonstatowanie faktu...

Niech żyją warszawianki!...

W toaletach pań dominowała barwa biała i różowa.

Notuję ten szczegół gwoli przebłagania wielu nadobnych czytelniczek, które, o ile mi wiadomo, żywią dla piszącego te słowa pogardę za zupełny brak doświadczenia w rzeczach mody.

Zresztą w tę w ogóle obcą dla mnie dziedzinę, dzięki której społeczeństwo nasze może wieńczyć się w „bluszcz” i przynajmniej raz na tydzień oglądać... „świt”—wkraczam dziś tem chętniej, ponieważ pragnę zanucić hymn tryumfalny na cześć zwycięztwa rozsądku nad... trenami.

Zaczynają one coraz bardziej świecić nieobecnością; sukien „ogoniastych” widzieliśmy wczoraj zaledwie kilka.

Skoro już pokusiłem się na wzmiankę o toaletach, to słuszność i logika każą wspomnieć też o ich właścicielkach.

Otóż najpiękniejszemi wśród pięknych na wczorajszym wieczorze były panie...

Ech! wolę to powiedzieć ciekawym ustnie, pod osłoną tajemnicy.

Pocóż bowiem powiększać naprożno szeregi swych nieprzyjaciół?...

A do takich niechybnie zapisałyby się względem mnie pominięte w notatce damy i... wydawca albumu piękności warszawskich, zagrożony obawą konkurencji.

A więc sza!

= Praktyczne.

W gabinecie jednego z tutejszych lekarzy widzieliśmy napis, oznajmiający o wysokości opłaty za poradę.

Jest to innowacja wielce uzasadniona, a dogodna tak dla pacjentów, jak i lekarza.

Dotąd płacenie honorarjów lekarskich u nas odbywa się nie jako uiszczanie słusznego wynagrodzenia za pracę, ale jakby szło o wręczenie żenującego obiedwie strony datku.

= Popieranie zagranicy.

Pan $_*{}^*{}_*$, zamożny mieszkaniec Warszawy, wstępuje w związki małżeńskie.

Narzeczony zapragnął urządzić wystawnie mieszkanie i w tym celu zamówił zupełne umeblowanie... za granicą.

Wyroby stolarskie, wykonane w Wiedniu, kosztują 12,000 rs., nie licząc wyrobów tapicerskich, dekoratorskich i t. p.

Ileżby na tem zyskali nasi zdolni, a nie mający do zbytku pracy rzemieślnicy?...

= Bolesna niespodzianka.

W ubiegły czwartek panna W., córka urzędnika, miała stanąć na ślubnym kobiercu.

Narzeczony bawił w kaliskiem u rodziny, z którą miał przybyć do Warszawy w dniu ślubu przed południem.

O godzinie 1-ej, to jest na pięć godzin przed ślubem, ojciec panny W. otrzymał telegram donoszący, iż narzeczony po dwudniowej chorobie życie zakończył.

Można sobie wyobrazić rozpacz młodej osoby i smutek rodziców.

Brat panny W., szczerze przywiązany do przyszłego szwagra, udał się na miejsce, dla uczestniczenia przy smutnym obrzędzie pogrzebowym...

Po przybyciu do domu rodziców „nieboszczyka”, młody człowiek oniemiał z zadziwienia...

Mniemany zmarły przed dwoma godzinami wyjechał z przyjaciółmi w sąsiedztwo na zabawę tańcującą.

O telegramie i jego treści nic nie wiedziano.

Nazajutrz, po powrocie z zabawy „nieboszczyka”, rzecz się wyjaśniła...

Towarzysze narzeczonego wysłali telegram, aby niedopuścić.... mezaljansu.

Stało się to bez wiedzy bohatera, który wszakże dał się nakłonić do zerwania.

Energiczny p. W., brat opuszczonej dziewicy, postanowił wytoczyć sprawę na drogę sądową.

= Portrety na... poczekaniu.

Na podwórzach przy ulicy Świętokrzyskiej i okolicy można spotkać niemłodego mężczyznę w kapeluszu *à la Rembrandt*.

Człowiek ten, zaopatrzony w stalugę, kartony i węgle, odtwarza „na poczekaniu” portrety życzących sobie tego mieszkańców.

Portrety niekiedy odznaczają się pewnem podobieństwem do oryginału.

„Artysta” za swoją pracę żąda „rubelka”.

Jest to cudzoziemiec od kilku lat zamieszkały w naszem mieście, a należący do tak zwanych zapoznanych talentów...

= Kradzieże.

Benjaminowi Wejss, zamieszkałemu na Piwnej pod nrem 33-im, z mieszkania otworzonego przy pomocy dobranego klucza, skradziono rozmaite klejnoty wartości kilkuset rs.— Na Franciszkańskiej pod nrem 29-ym, skradziono z mieszkania Aleksandra Selcera, garderobę, wartości kilkunastu rs. oraz 7 rs. w gotówce.

= Zagadkowe kradzieże.

Wczoraj zaznaczyliśmy oryginalny fakt kradzieży tabliczek z numerami dwóch domów przy ulicy Bielańskiej.

Nie skończyło się jednak na tem.

Nocy wczorajszej znowu jacyś niewyśledzeni dotychczas amatorowie takich tabliczek, skradli numera sześciu domów położonych przy ul. Stawki, oraz z dwóch domów na ul. Niskiej.

W jaki sposób zamierzają oni korzystać ze zdobyczy, odgadnąć trudno, sam materjał metalowy przedstawia nader małą wartość.

= Z poślizgnięcia.

Andrzej Kubacki, czeladnik piekarski, dnia wczorajszego wieczorem, na rogu ulic Walicków i Chłodnej poślizgnąwszy się upadł tak nieszczęśliwie, że złamał lewą nogę.

Chorego odwieziono do szpitala ewangelickiego.

Nie pierwsza to ofiara naszych chodników.

= Skutki wyścigów.

W dniu wczorajszym na ulicy Brackiej, furman powożący wozem roboczym nr 992, chcąc wyprzedzić jadący przed nim powóz, najechał na strażnika policyjnego Franciszka Dziengielewskiego, któremu koło przejechało i zmiażdżyło nogę.

Winnych nieostrożnej jazdy pociągnięto do odpowiedzialności.

---

sobów, ale nauczywszy się ich raz, najzupełniej zastąpić może mężczyznę.

Tam tylko nic po niej obiecywać sobie nie można, gdzie będzie chodziło o otwarcie nowych dróg umysłowi i przemysłowi ludzkiemu, tj. wiedzy i umiejętności ludzkiej. Nie będzie nigdy kobiety-Kopernika, kobiety-Mojżesza albo Mahometa, kobiety-Fultona, kobiety-Dantego albo Mickiewicza.

Nie powiedziałem zresztą wszystkiego, kiedy wyliczałem, na co mój synowiec, a wraz z nim stu innych, potrzebuje żony. Nie na to jedno oczywiście, ażeby mieć w domu bezinteresowną praczkę, szwaczkę, kucharkę, mamkę i niańkę. Więcej niż tego wszystkiego potrzebuje pan stworzenia kogoś, coby go w skrytości swojego serca uwielbiał i podziwiał. Niedosyć mu jest być wielkim i dzielnym wobec świata; gdy przebrzmią oklaski, gdy zasłona spadnie i wielkie audytorjum pójdzie do domu, bohater wróciwszy także do swojego kąta i wsadziwszy szlafrok, potrzebuje duszy, w którejby, jak w pochlebnem zwierciadle, odbijała się ciągle jego wielkość.

Duszy takiej potrzebuje nietylko poeta, którego pieśni z zachwytem słuchają miljony; nietylko mąż stanu albo wódz, pod którego spiżowym krokiem drży stulecie; nietylko uczony, którego imię wspominane jest z głęboką czcią we wszystkich akademjach; nietylko artysta, co stwarza arcydzieła dla najodleglejszej potomności. Potrzebne jest to ciche a szczere uwielbienie także i reporterowi dziennikarskiemu, co się jeszcze nie nauczył pokonywać wszystkich trudności gramatyki i stylu; potrzebne burmistrzowi i radnemu małego miasteczka; potrzebne pedagogowi, który najmłodszą młodzież obznajamia z tajemnicami wielkiego i małego abecadła; potrzebne i malarzowi, co ozdabia ściany naszych pokojów.

Każdy z nas potrzebuje mieć kogoś, coby w nas wierzył więcej, niż my sami w siebie—i tylko przy takiej pomocy możemy wytrwać w walce życia.

Wyobraźmy sobie teraz kobietę, któraby sama skazana była na taką walkę w życiu i z życiem, jaką prowadzi dzisiaj wyłącznie mężczyzna; kobietę, mającą poza domem czynności, absorbujące niemal całe jej jestestwo. Tutaj mąż jako pracownik, jako przemysłowiec, jako artysta itp. przechodzi perypetje nieodłączne od każdego takiego zawodu; a tutaj znowu żona chciałaby rozszerzyć swoją praktykę lekarską, albo uzyskać posadę naczelnika ruchu kolei żelaznej, albo wśród całego mnóstwa współzawodników i współzawodniczek otrzymać na uniwersytecie katedrę matematyki albo chemji.

Czy małżeństwo takie jest możliwem? Nie. Jeżeli żona ma jaki zawód, w którym celuje, to mąż zwykle już nic nie robi, tylko ją podziwia. Takimi są mężowie wszystkich właścicielek pensjonatów, modniarek, akuszerek, sławnych śpiewaczek itd.

Ponieważ atoli niemożliwem jest, ażeby mężczyźni *en masse* przyjęli na siebie rolę, jaką dziś w domu pełni kobieta, i ponieważ z drugiej strony niemożliwem jest ożenić jedną wielkość z drugą, więc bezpośredniem następstwem tak zwanej emancypacji kobiet byłoby zmniejszenie się liczby małżeństw, zwłaszcza w klasach wykształconych, do zera. Żeniliby się tylko magnaci i chłopi— a to przecież nie jest stan rzeczy, do któregobyśmy powinni dążyć jako do ideału, „rozśrubowując“ dzisiejszy porządek społeczny.

Słówko jeszcze o jednym kierunku, w którym kobieta objawiać ma wielką twórczość. Powiadają, że zmyśla i oszukuje. Zarzut to dobry w operetkach; w rzeczywistości, rzecz ma się przeciwnie.

W każdem zmyśleniu kobiecem będzie coś nielogicznego, na czem odrazu poznać się można. Zmyślać tedy kobieta nie umie. Oszukać zaś może ona tylko ostatniego tumana, albo zarozumiałego głupca, który sam siebie oszukuje na każdym kroku. Najczęściej oszukują się mężczyźni na kobietach w ten sposób, że przyjmując bezmyślnie różne utarte mniemania, uważają kobietę za gorszą pod każdym względem istotę, niż ona nią jest naprawdę.

Na wierutnym fałszu opierają się także wszystkie piosneczki i dykteryjki, zarzucające kobiecie szczególną płochość. W miłości, w małżeństwie, kobieta tylko wyjątkowo i wskutek przypadkowego zbiegu okoliczności bywa niewierną; podczas gdy właśnie mężczyzna wyjątkowo tylko i przypadkowo bywa wiernym.

W każdym wypadku inicjatywa wychodzi od niego; kobieta zbyt jest konserwatywną, zbyt dalekiemi są od jej głowy wszelkie pomysły o czemś niebywałem i niewprowadzonem w obyczaj powszechny, ażeby mogła być tak zmienną, jak to twierdzi książę w „Rigoletto”.

Bądźcobądź, jeden zawód zupełnie nowy, i który powstał w naszych oczach, zostanie zawsze zamkniętym dla kobiety — zawód „wynalazcy” oficjalnego i patentowanego w rodzaju np. Edisona.

Kobieta wynalazła jedno tylko, w czem zresztą mężczyźni także robią jej konkurencję, tj. histerję. Ale wynalazku tego nie rozwinęła dalej, poprzestając na drętwieniu, kurczach itp.

Jak mężczyzna wybijanie dziurek przy szyciu i przewlekanie przez nie nitki zastąpił igłą, tak też mężczyzna histerję rozwinął w hypnotyzm, magnetyzm zwierzęcy i rozmaitą szkodliwą blagę.

A pomimo całej tej swojej pomysłowości, bez kobiety takiej, jaką ona być powinna, bez kobiety kochającej i podziwiającej, jest on nieszczęśliwym. Rola jego w świecie dobrze pojęta wymaga, ażeby sobie dokładnie zdawał sprawę ze swojej wartości, nie przeceniając się, nie powiększając w rozumieniu własnem ani swoich powodzeń, ani niepowodzeń. Rzeczą zaś żony jest narzekać na los i na ludzi, zapoznających tę wielkość, którą ona podziwia. Bez takiej żony staje on się bajronistą i stękaniem swojem zatruwa nam literaturę, a sobie życie.

Są tacy, którzy dokazują tej sztuki i przy najlepszej żonie, ale w ogóle kobieta nieemancypowana jest najsilniejszem antidotum przeciw bajronizmowi. Zresztą te, któreby się chciały emancypować, to także same bajronistki, zapoznane anioły i genjusze świetlane.

Miejmy nadzieję, że zawsze będą w mniejszości.

Jan Lam.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Sproszkowywanie kamfory.

Potrącamy tu o kwestję, która pomimo całej swojej prostoty, dla osób mniej z nią obeznanych przedstawia pewne trudności. Kamfora, jak wiadomo, sprzedaje się zazwyczaj w kawałkach. W wielu wypadkach wygodniej jest mieć ją w proszku. My sami rekomendowaliśmy ją w niektórych naszych wskazówkach w tej formie. Wiele osób próbowało ją utrzeć—napróżno! Grudka się kruszy, łupie, ale do proszku daleko. Zadanie to ostatecznie jest łatwe do rozwiązania; nie wymaga ono żadnej specjalnej znajomości rzeczy, tylko posiadania sekretu. Sekret zaś ten polega poprostu na tem, ażeby grudkę, którą chcemy sproszkować, zwilżyć uprzednio kilkoma kroplami eteru lub alkoholu, a następnie dopiero wrzucić do moździerza. Za pomocą tej małej modyfikacji „upór moździerza" zostaje poskromiony.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Aniela z Dzwonkowskich **Gołębiewska,** opatrzona św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 56, w dniu 5-ym lutego 1886 r. zakończyła życie. Ciężko strapiony mąż wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 7-ym lutego, tj. w niedzielę o godzinie **11-ej** zrana w dolnym kościele św. Krzyża, a następnie w poniedziałek, tj. dnia 8-go lutego r. b. na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —502—

— Ś. p. Ludwik **Bernstein,** przeżywszy lat 27, po krótkiej i ciężkiej chorobie, w dniu 4-ym lutego 1886 r., przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pogrążona matka z rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 7-ym lutego, to jest w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu, z mieszkania przy ulicy Tłomackie № 13, na cmentarz wyznania mojżeszowego. 3—479—

† W poniedziałek, tj. dnia 8-go lutego r. b., jako w dniu imienin ś. p. Jana **Reincharda,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza uprzejmie życzliwych. —494—

† W dniu 8-ym lutego r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną zostanie wotywa za dusze ś. p. Jana **Żurawskiego** i Antoniego **Michalskiego,** uczniów szkoły felczerskiej, na którą koledzy zapraszają rodzinę i przyjaciół zmarłych. —503

† W poniedziałek, tj. dnia 8-go lutego, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, odprawi się msza święta żałobna za duszę ś. p. Zuzanny z hrabiów Stadnickich **Górskiej,** jako w trzecią rocznicę jej śmierci. —504

† Dnia 8-go lutego, tj. w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Emiljana **Podowskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które rodzice i siostry zapraszają życzliwych. —484

† We wtorek, to jest dnia 9-go lutego, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Stanisława i Franciszki z Rakowieckich małżonków **Śliwińskich,** b. obywatelstwa ziemskich z kutnowskiego, na które pozostali synowie zapraszają krewnych i znajomych. —506—

† Dnia 9-go lutego, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, odprawioną będzie msza święta za duszę ś. p. Kajetana **Więckowskiego,** radcy stanu, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych i znajomych. —500—

† W poniedziałek, to jest dnia 8-go lutego, jako w rocznicę śmierci ś. p. Rozalji z Jełowickich **Okęckiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) o godzinie **9-ej** zrana. —495—

† Dnia 8-go lutego, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim), za spokój duszy ś. p. Witolda **Płaczkowskiego,** doktora medycyny, jako w czwartą rocznicę jego zgonu, ozaz za duszę ś. p. Franciszki **Płaczkowskiej,** na które pozostały syn i wnuk zaprasza.

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę odprowadzając na wieczny spoczynek zwłoki syna mojego Józefa, niniejszem składam serdeczne Bóg zapłać.

—505— **Ojciec J. Stuczkajski.**

† Dnia 9-go lutego, to jest we wtorek, za spokój duszy męża mego ś. p. Franciszka **Sroczyńskiego,** urzędnika komunikacji lądowych i wodnych, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), o godzinie **10-ej** zrana, na które w głębokim żalu pogrążona żona z rodziną swoją zaprasza krewnych oraz prawdziwych przyjaciół zmarłego. Tegoż dnia odbędzie się żałobne nabożeństwo w Szymanowie.

—490— **Marja z Jungów Sroczyńska.**

† Żywą wdzięcznością przejęci za współczucie ogólne, okazane przy smutnym obrzędzie pogrzebu w dniu 2-im lutego ś. p. matki naszej Tekli z Fridlów **Zaleskiej,** składamy najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom bliższym i dalszym znajomym, jak również byłym uczennicom zmarłej, które w tak licznem gronie na samo miejsce wiecznego spoczynku raczyły nieboszczkę odprowadzić, a także duchowieństwu i bractwu Zwiastowania Najświętszej Marji Panny, które pieniem chóralnem ostatnie pożegnanie na ziemi zmarłej złożyło. Raz jeszcze wszystkim, którzy tam uczestniczyć raczyli, szczere „Bóg zapłać" składają: syn, synowe i córki zmarłej. —489—

Nadesłane.

Z ostatniej chwili.

Z Cetynji donoszą *Polit. Corr.*, że gabinet francuski nie miał potrzeby odpowiadać na żadne wyrażone przez księcia Mikołaja życzenia, a to z powodu, że żadne podobne kwestje poruszanemi nie były. W Paryżu książę mógł tylko nabrać przekonania o gorącem pragnieniu, aby wszystkie zagrażające pokojowi na półwyspie bałkańskim kwestje, jaknajrychlej mogły być załatwione. Szczególniej interesowały księcia tylko nowe wynalazki w zakresie fabrykacji broni, a to ze względu na reorganizację czarnogórkich sił zbrojnych. Książę Piotr Karadżordżewicz nie wyjeżdżał wcale i bawi w Rjece. Nie opuści on granic Czarnogóra przed powrotem ks. Mikołaja. Nie wyjeżdżał również i Bożo Petrowicz, zajęty projektami mającemi podźwignąć rolnictwo i handel. Z powodu zamierzonego bezpośredniego połączenia Czarnogóra komunikacją z portami włoskiemi, może ks. Mikołaj starać się w Paryżu lub w Petersburgu o pozyskanie potrzebnego na to kapitału.

Według doniesienia z Londynu nieobecność floty francuskiej w zatoce Suda spowodowaną została zmianą gabinetu angielskiego, tudzież tem, że obawy, jakie istniały z powodu Krety, chwilowo ucichły.

Przed wyjazdem na nowe miejsce przeznaczenia hr. Corti udaje się w przyszłym tygodniu do Rzymu.

Z Konstantynopola piszą do *Polit. Corr.*, że mocarstwa, w odpowiedzi na okólnik turecki w sprawie greckiej, zwracają uwagę na kroki, jakie przedsiębrały w celu zabezpieczenia pokoju na półwyspie bałkańskim, a mianowicie też na swoje wystąpienie do gabinetu greckiego. Obok tego, mówiąc z uznaniem o stanowisku, jakie Porta w swoim okólniku przyjęła, wyrażają nadzieję, że będzie ona i nadal umiała zachować korzyści, jakie jej daje dotychczasowe umiarkowanie. Na to Porta oświadczyła ponownie, że polega na sprawiedliwości i życzliwości mocarstw.

W Bukareszcie mówią, że instrukcje, w jakie rząd bułgarski zaopatrzył p. Geszowa, zawierają także punkt żądający wynagrodzenia od Serbji tytułem zwrotu kosztów wojennych i że Madżid basza żądanie to ma poprzeć w imieniu Porty.

Na balu u dworu w Wiedniu następca tronu arcyks. Rudolf, trzymając *cercle*, odszczególniał długą i kilkakrotną rozmową przedewszystkiem polaków hr. Romana Potockiego, hr. Ludwika Wodzickiego i namiestnika Zaleskiego.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 6-go lutego. — Prokuratorja skonfiskowała już i wciąż konfiskuje dzienniki tutejsze za artykuły z powodu rozpraw w sejmie pruskim i mów ks. Bismarka.

Lwów 6-go lutego.—Zbierają tu i na prowincji podpisy do adresu dla wyrażenia wdzięczności Windthorstowi za mowę w obronie polaków, wygłoszoną w sejmie pruskim.

Wiedeń 6-go lutego.—Zgromadzenie wyborcze oświadczyło się przeciw demonstracji bismarkowskiej klubu niemieckiego i uchwaliło wotum nieufności dla prezesa tegoż klubu.

Wiedeń 6-go lutego.—Sytuację polityczną, pomimo względnej spokojności, uważają tu za niepewną, z powodu przewlekania się kwestyj w Bukareszcie, Konstantynopolu i w Atenach. Ajent rządu greckiego oświadczył w rozmowie, że Grecja nie może iść za pokojowemi radami Gladstone'a, gdyż przez to doprowadziłaby kraj do upadku.

Wiedeń 6-go lutego. —Odpowiedź Serbji, jako dwuznaczna i niejasna, uważaną tu jest za odmowną.

Londyn 6 go lutego.—Włochy fortyfikują Massawę i zaopatrują Abisynję w broń i amunicję przeciw Osmanowi Digmie.

Sofja 6-go lutego. — W całej Bułgarji odbywa się gorliwie rekrutowanie i musztrowanie wojsk. Książę zapowiedział rychły swój przyjazd do Filipopola.

Ateny 6-go lutego.—Flota grecka powróciła do portu pirejskiego.

(Ajencja północna.)

Paryż 6-go lutego. — Jenerał Bellemore został na miejsce jenerała Schmitza mianowany komendantem korpusu armji w Tours.

Paryż 6-go lutego.—Wczoraj nareszcie ujęto tu pewne indywiduum, mocno poszlakowane o morderstwo, popełnione w wagonie kolejowym na prefekcie Barréme. W każdym zaś razie rozpoznano w ujętym tę samą osobę, która w dzień zabójstwa prefekta opuściła pośpiesznie w Nantes wagon kolejowy.

Londyn 6-go lutego. — Gabinet nie został jeszcze ostatecznie uorganizowany. Mówią obecnie, iż Rosebery ma być mianowany ministrem kolonij, nie zaś ministrem spraw zagranicznych. Tym ostatnim zostać ma Charles Dilke.

Telegramy handlowe.

Berlin 6-go lutego (po południu.)

Usposobienie niezmiernie słabe na wszystkich polach. Obroty małe. Pieniądz coraz tańszy. Dyskonto prywatne $1\frac{5}{8}\%$. Wartości spekulacyjne bez ruchu. Akcje kredytowe straciły wczoraj zyskaną markę, inne również słabiej nieco. Wartości bankowe bez popytu, niżej, kolejowe natomiast dosyć dobrze się trzymały. Renty obce prawie bez zmiany. Wartości rosyjskie również jako tako się trzymały, ruble niżej. Żyto w obu terminach o 25 f. wyżej.

Berlin 6-go lutego *(notowanie urzędowe gieldy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.45	Akcje kredytowe	496.—
Weksle na Warszawę	199.30	Listy zast. ser. I-ej	62.10
Wek. na Peters. krótk.	199.—	Weksle na Lon. krótk.	20.41
Wek. na Peters. dług.	197.80	„ „ „ długot.	20.34
Bil. ban. ros. na dost.	199.25	Żyto z dost. na jesień	134.—
Wschodnia poż. II em.	61.20	Żyto na wiosnę	139.—

Ruble w porównaniu z notowaniami piątkowemi straciły 5 fenigów w tranzakcjach kasowych i 25 f. w końcomiesięcznych. Dowód to małego zapotrzebowania i przewagi podaży. Sytuacja przedstawia się bardzo niekorzystnie, a zaklęte koło jednostajności kursów i w skutek tego braku chęci do interesów, zerwać się nie może. Jutro, jeżeli szacowania poranne zmiany usposobienia nie zaznaczą, przewidywać można zwyżkę kursów walut obcych na giełdzie naszej. Notowania dnia poprzedniego były: 199.50, 199.50, 497, 133.75, 138.75.

J. Wl.

Gdańsk 5-go lutego.

Pszenica cena najwyższa krajowa	6.75
„ „ regulacyjna bieżąca	6.45
„ „ na dostawę wiosenną	6.60
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu	4.45
„ „ regulacyjna	4.35
„ „ na dostawę wiosenną	4.60
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 5-go lutego 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 90—98, średnia 75—88, ordynaryjna 60—72.

Żyto: wyborowe 66—68, średnie 62—65, ordynaryjne 56—60.

Jęczmień: wyborowy 78—85, średni 70—76, ordynaryjny 65—69.

Owies: wyborowy 94—100, średni 84—92, ordynaryjny 72—80.

Gryka: 68—77. **Groch:** 77—108, **Kasza** jaglana wyborowa 80—115, średnia 80—115, ordynaryjna 80—115.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Bydła stepowego dostawiono na targ praski ilość prawie zupełnie taką samą jak w tygodniu poprzednim—1,740 sztuk, krajowego 260. Pokup dosyć dobry. Płacono woły do 115 rs., najgorsze zaś od 46 rs. Mięsa dostawiono 3,440 sztuk. Cena od 10—12 k., polędwica 17—20 k., a nawet taniej dostać można, stosownie do gatunku i pory kupna.

Cztery nogi 80—100 k. Ozór 75—90, cynadry 20—24 para. Funt łoju 13 k.

Cieląt 1,214—są też tanie. Cena cielęciny, której 1,840 p. dostawiono, 10—13 k.

Wątróbka 15—20, móżdżek 12, cztery nóżki 12—15 k.
Baranina 15 k. za f.

Wieprzów 2,500 sztuk. Kupowano je po rozmaitych cenach, stosownie do gatunku i płacono od 3 rs.—3.50 za pud żywej wagi. Wieprzowiny 370 pud. Cena 12—16$\frac{1}{2}$ kop.

Słonina 15, sadło 16 k. za f., dobre nieco drożej.
Wędliny bez zmiany.
Prosięta od 60 k.

Z drobiu indory od 2.50—4, indyczki od 1.50—2.50, gęsi 90—1.50, kaczki 50—75, kury 50—70 k. sztuka.

Zwierzyny też mnóstwo. Sarny od 8—12 rs., udziec 4 rs., comber 3.50. Zając po 60—1.50, kuropatwy 50—65 kop., jarząbki 75—100 para. Bażantów para 4 rs.

Ryby coraz tańsze. Żywe od 25—30, śnięte świeże od 10 kop.

Śledzie 2—7$\frac{1}{2}$ k. Sielawy 11 k.

Nabiału mniej z powodu mrozu i złych dróg. Ceny więc wyższe. Masło świeże 35—40, solone 30—33 k. Śmietana 30—37$\frac{1}{2}$, śmietanka 15—30, mleko 6—10 k.

Jaj kopa 1—20. Na sztuki 4$\frac{1}{2}$ k. para.

Jarzyny i warzywa ciągle niezmiernie tanie. Owoców natomiast mało i są w ogóle drogie, tak na straganach, jak i w sklepach.

Sól na funty po 2 k., pud 50 k.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 6-go lutego 1886 roku.

Stan rynku cukrowego nie uległ zmianie.

Ruch bardzo mały i wyłącznie konsumcją miejscową ograniczony. O wywozie nie ma co mówić, nawet przy tak niskiej cenie rubla, gdyż znajdujący się już zagranicą towar nabywców nie znajduje, a ceny na tamtejszych rynkach są bardzo niskie.

Chęci i postanowienie utrzymania, a nawet podniesienia cen rafinady, nie mogą przynieść pożądanych rezultatów w obec braku kupujących, nawet po cenach niskich.

W detalicznej sprzedaży płacono:

za Hermanów . . . . 2.85.
za Oryszew . . . . 2.85.
za Leonów . . . . 2.82$\frac{1}{2}$.

Inne marki 2.77$\frac{1}{2}$ do 2.80.

Kostki w tejże samej cenie 2.77$\frac{1}{2}$ do 2.80.

Mączką również obroty bardzo skromne. Cena 2.32$\frac{1}{2}$ do 2.35 za kamień 24-funtowy.

J. Wł.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z Królewca pp. Goldstern i Löwenherz, pod datą 4 lutego donoszą o pewnem wzmocnieniu się usposobienia, którego przyczyną jest, prawdopodobnie, bardzo niewielki dowóz.

W tymże dniu dostawiono na rynek zboża rosyjskiego zaledwie 14 wagonów.

Pszenica utrzymała się w cenie, szczególniej czerwona. Dobre jej gatunki chętny znalazłyby pokup. Płacono 109 do 119 funtową — 108.25 do 123.50 m. za 1000 kilo., 88 do 101 kop. za pud przy braku lepszej; biała 110 do 120 funt. 89.50 do 114 m., 73 do 93 kop.

Żyto mocno, 110 do 118 f. płacono 78 do 88.75 m. 64 do 72 kop. za pud.

Jęczmień drobny 66, lepszy do 88 kop..

Owies biały bez zmiany 71 do 72 kop. za pud płacono.

Groch biały 84 kop. za pud płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 4-ym lutego 1886-go roku, a nie doręczonych adresatom.

Z Wołkowyska, Benjamin Sztabzug,—z Łodzi, Redakcja Chwili,—z Petersburga, Karnblumowi,—z Czarnego Ostrowia, Franc. Mowakowski,—z Kalwarji, Endelman, — z Ciechanowa, Michalski,—Petersburga, Gutman, — z Łowicza, Ciszkiewicz,—z Moskwy, Szoltz,—z Petersburga, A. Kirschberg,—z Brześcia, Kanarig,—z Łodzi, Bergsonowie,—z Terespola, Krulak, — z Petersburga, Hornstein,—z Szczecina, Friedlaender,—z Ponzubuka, Szyldberg, — z Mohylewa p., Szwarcmanowi, — z Sobolewa, Gejblum, — z Perejasławia, Berman, — z Białegostoku, Berens, — z Domanowa Brincowi.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Bez adresu.....*

Nie cierp, proszę, potajemnie,
Bo nie kochasz—bezwzajemnie!
By dłoń podać mnie
I nie być w grobie—nie!
Radbym poznać nić,
Jak przy Tobie być? (508)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	Odchodzą (minuty)	Przychodzą (godziny)	Przychodzą (minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy . . .	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

Sarpinka. SEZON LETNI. **Sarpinka.**

W dniu 15 Stycznia r. b., otrzymaną została w znacznym wyborze i rozdaną do sprzedaży wyrobiona na zamówienie

Sarpinka niemiecka

gładka, w desenie, w pasy i w kratki.

Kolory i rysunki sezonu roku 1886.

Sprzedaż na sztuki i arszyny.

Przesyła się do wszystkich miast Rossji i Królestwa Polskiego. Kollekcja całkowita próbek, wraz z Cennikiem, na żądanie wysłaną być może, za nadesłaniem 3-ch marek pocztowych siedmiokopiejkowych.

Koperta próbek bezpłatnie.

ADRES: **Dom Handlowy Iwan Kuzniecow i Syn w Saratowie.** 256

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską

!nie tak zwany **EKSTAKT OCTOWY!**

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek. ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 40R

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 13 (25) Lutego r. b., o godz. 1-ej z południa odbędzie się przed tąż Radą powtórna publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje a następnie głośna in plus na sześcio-letnie licząc od dnia 1 (13) Stycznia r. b. wydzierżawienie murowanej piwnicy (lodowni) na Świętokrzyzkim folwarku w Warszawie, należącym do Szpitala Dzieciątka Jezus, od zmniejszonego czynszu dzierżawnego, mianowicie: od summy rs. 260 rocznie, przy złożeniu vadium rs. 100 gotowizną lub też papierami procentowemi, do przyjmowania na kancję przez Rząd dozwolonemi.

Warunki licytacyjne i forma deklaracji mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych

Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **Lechowicz.**

267r

Polecam łaskawej publiczności sklep mój świeżo otwarty

z materjałami przeważnie piśmiennemi

jako też rysunkami malarskiemi i galanteryjnemi. — Zawarłszy umowy z fabrykami zagranicznemi i krajowemi, oczekuję każdego czasu nowości papierów zbytkownych, wzorów sztuki z wyborowych malarskich materjałów.

Mam daną w komis porcelanę odręcznie malowaną i przyjmuję do wyprzedaży za niski procent wszelkie wyroby sztuki stosowanej do przemysłu.

Posiadam także w handlu wyroby tabaczne z najlepszych firm.

Henryka z Dembińskich Chwalibóg.

251 **Chmielna № 13.**

SANKI

FAMILIJNE

ładnie prezentujące się mało używane zdatne na miasto i na wieś (Kulig), **Desek Topolowych** pół calówek suchych 300 sztuk do sprzedania. Hoża № 4, stróż Ludwik wskaże. Tamże jest **Jatka** mięsna do najęcia. 253

Dla Restauratorów lub Przemysłowców

W osadzie Siewierzu, powiat Będziński, $1^1/_2$ mili od granicy Pruskiej, słynnym jarmarkami, z powodu rozdziału majątkowego i podeszłego wieku właścicielki, jest do sprzedania, nawet zaraz, za przystępną cenę. Grunta i łąki mórg 33, oraz dom murowany dwupiętrowy, z gospodarczemi zabudowaniami, w pryncypalnem miejscu, w rynku. W tym domu prowadzony był handel korzenny i winny, a obecnie tylko restauracja i zajazd, taniość wszystkich produktów.—Bliższe szczegóły listownie udzieli adresując T. Ł. G. Dąbrowa-górnicza. 249

Fortepian Wiedeński krótki

za 350 rs.

do sprzedania na stacji Ruda Guzowska Dr. Ż. W. W. Opakowanie i dostawienie do Warszawy na koszt sprzedającego.—Wiadomość u szwajcara stacji Ruda. 252

5r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz innne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Najtaniej

a elegancko

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.
Halki . . . . od rs. 2.
Szlafroki wełniane . . . . . od rs. 4.
Spódnice z kaftanami wełn. od rs. 6.
Kapelusze . . . . od rs. 4.
Okrycia syberynowe, ... od rs. 15.

NOWOŚĆ!

Fabrykant Tabaczny «OTTOMAN» w Petersburgu.

10 sztuk „Cesarskie" średni form. 10 k.
10 sztuk „Hrabiowskie," „ „ 10 k.
10 sztuk „Admiralskie" dł. mund. 10 k.
10 sztuk „Generalskie" gruby for. 10 k.
10 sztuk „Gruszy" 6 k.

Tytonie od rs. 3 kop. 20 do rs. 15 za funt,

Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność Warszawską, jeżeli chce palić dobre papierosy, z aromatem smacznym i przyjemnym, aby spróbowała wyżej wymienione papierosy i tytonie.—Jestem przekonany, że zasłużę sobie na podziękowanie za owe przepyszne tytonie. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie. 129R

Nauka i wychowanie.

Bony niemki z dobremi świadectwami poszukuje się do dwóch dziewczynek, wymagana jest znajomość szycia. Wiadomość: Włodzimierska № 21, mieszk. 1. 1895

Oficer wyższej broni, przygotowuje w domach prywatnych do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolno-wstępujących 3-ej kategorji, który zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole H. Kunicki. Hotel Angielski, m. 76/83.

Instytutka z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji harmonji i przysposabia do egzaminu. Adresować proszę do kantoru Kurjera War. pod nazwiskiem: Zofja Baranowska. 937

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet, pod przewodnictwem Aleksandry Korycińskiej, — Krakowskie-Przedmieście № 27. Z dniem 15 Stycznia b. roku rozpoczęty został kurs malowania na atłasie i aksamicie, pod kierunkiem p. Poświk, gospodarstwa domowego pod kierunkiem p. Szumlańskiej, haftu pod kierunkiem p. Badowskiej, koszykarstwa pod kierunkiem p. Kuczyńskiej. — Osoby interesowane raczą się zgłosić. 1363

Dla rodziców! Uczeń gimnazjum izraelita, może być umieszczony ze wszystkiem, wraz z korepetycją, pod opieką troskliwą.— Marszałkowska 78, m. 13, od godziny 3-ej do 5 po południu. 1580

Francuzka młoda z dyplomem, potrzebną jest na demi-place. Wiadomość: Żurawia 28, u właściciela domu. 279

Do wspólnej nauki poszukuje towarzyszki dla panienki przygotowującej się do 2-giej klasy. Stare-Miasto № 21, u właściciela. 1943

Osoba życząca udzielać lekcje gimnazjalne za obiady, może się zgłosić pod № 26 Krakowskie-Przedmieście, do p. Spasienników, stróż wskaże. 1905

Potrzebny jest nauczyciel do wykładu gramatyki języka niemieckiego w godzinach wieczornych od 7 i pół do 9 i pół, znajomość języka rosyjskiego jest wymaganą.— Hortensja № 2. 2012

Angielka z Londynu, Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska № 116, mieszk. 14. 2047

Niemieckiego konwersacji udzielam za pozwoleniem władzy. Plac Zamkowy № 103—6. — A. Maj. 2051

Nauczyciel z upoważnienia władzy, mając parę godzin wolnych, pragnie udzielać lekcyj jęz. rosyjskiego, polskiego i arytmetyki w szkołach początkowych męzkich lub żeńskich. Wiadomość u sekretarza szkoły p. Górskiego. Hortensja 2. — Michał Kisielewski. 2048

Wieczory tańcujące codziennie od godziny 8-mej. Krucza 15—5. 1926

Posady i prace.

Młody człowiek moralnie wychowany, z pewnem wykształceniem technicznem i zdolnościami w robotach ręcznych potrzebny jako praktykant, do fabryki wyrobów papierowych. Oboźna 5. 1941

Młody człowiek, obeznany w zawodzie szklannym i porcelanowym, ukończywszy z chlubnemi świadectwami praktykę zagranicą, poszukuje miejsca tu, na prowincji lub w Cesarstwie. Łaskawe oferty składać pod literami N. F. J. w kantorze tegoż pisma.

Praczki i w ogólności służba obeznana z czynnościami hotelowemi, znajdzie zaraz pomieszczenie w hotelu Angielskim. Wiadomość u rządcy. 1903

Poszukuję do prowadzenia meldunku pensjonowanego urzędnika, obznajmionego dokładnie z tą czynnością, posiadającego język rosyjski, opis dokładny jego curiculum vitae. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera pod wyrazem „Meldunki." 1966

Praktykant może znaleźć pomieszczenie przy gospodarstwie. Wiadomość: Nowy-Świat № 20, mieszkania 3, od 10 do 11-tej przed południem. 1968

Osoba z dobrem wychowaniem, prosi odpowiedniej pracy. Bednarska № 16 nowy, w sklepie norymbersko-dystrybucyjnym. 2007

Młodsza z dobremi świadectwami, uzdatniona w prasowaniu bielizny męzkiej, zarazem znająca się na szyciu. Ulica Nowo-Senatorska № 7, mieszk. 26. 2003

Potrzebne są zaraz maszynistki i podręczne, kompletnie uzdolnione, do bielizny i negliży. Senatorska № 28, mieszkania № 7. 1963

Do restauracji Wiedeńskiej, przy ulicy Trębackiej № 11, potrzebna jest zaraz przyzwoita panienka na bufetową. Potrzebna jest znajomość polskiego i niemieckiego języka. 283

Potrzebny jest chłopiec do ślusarza. Karmelicka № 6 1795

Młodzieniec, urzędnik instytucji rządowej, uprasza jakiegokolwiekbądź zajęcia, w godzinach popołudniowych. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod lit. M. T. 1950

Dla panny służącej wieku średniego, z krawiecczyzną i praniem, opatrzonej pewnemi świadectwami, miejsce na wieś od 1-go Kwietnia. Wiadomość ulica Kotzebue № 4; mieszkania 2, od 10—11. 1910

Potrzebny jest uczeń do cukierni K. Semadeniego, róg Hr. Berga i Mazowieckiej, dobrej konduity i z porządnych rodziców.

Panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie i w kroju, poszukuje miejsca do prywatnego domu. Oferty litera S. Kurjer Warszawski. 1912

Poszukuje miejsca ślusarz-mechanik kawaler, obznajmiony dokładnie z ustawianiem wszelkich maszyn, jakoteż kierowaniem i prowadzeniem maszyn parowych. Oferty w kantorze Kurjera War. № № 10. 1894

Ukończony chemik, mogący się wykazać świetnemi świadectwami politechniki, posiadający język polski, niemiecki i francuzki, szuka zajęcia w fabryce, jako praktykant. Adres: C. L. Ulica Pawia № 19—27 nowy, mieszkania 5. 1930

Młody człowiek, żonaty, obeznany gruntownie z handlem, posiadający dokładnie język ruski i polski, oraz chlubne świadectwa i rekomendacje: poszukuje zajęcia na buchaltera, kasjera lub innego, na żądanie może złożyć kaucji rs. 1,000. Łaskawe zawiadomienia proszę nadsyłać do niniejszego Kurjera, pod lit. T. F. 1708

Potrzeba jest dwóch uczniów do zakładu kowalskiego. Wiadomość: ulica Grzybowska № 49. 1801

Potrzebnych jest kilka panien do ubierania kapeluszy damskich, za dobre wynagrodzenie, bez różnicy wyznania. Wiadomość w magazynie Weinstein, Świętojerska № domu 38. 1792

Kucharz prywatny, poszukuje zajęcia na dni lub stałe. Ulica Warecka № 10, mieszkania 7. 1927

Potrzebny jest zarządca, do interesu handlowego, z kaucją 2,000 rs. Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska № 26. 284

Osoba młoda, inteligentna, umiejąca prowadzić gospodarstwo wiejskie lub miejskie, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Danielewiczowska № 12, m. 1. 1786

Młody człowiek (lat 25) wykształceniem uniwersyteckiem, mogący przedstawić rekomendacje i poręczenia osób zamożnych, tudzież znanych w kraju, poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod godłem „Sumienność."

Pszczelarz, młody człowiek, poszukuje posady. Adresy proszę składać w kantorze niniejszego pisma, pod lit. M. A. 2030

Do interesu handlowego potrzebny młody człowiek z kaucją. Pierwszeństwo ma znający język niemiecki. Wiadomość: Marjensztadt № 27, mieszkania 4, od 4 do 6-tej po południu. 2032

Potrzebną jest panna do znaczenia na przychodnią, zaraz. Chłodna № 3, mieszkania 22. 292

Młody człowiek pochodzący z przyzwoitej rodziny, z kompletnem wykształceniem gimnazjalnem, który praktykował jako agronom w renomowanych gospodarstwach Księstwa Poznańskiego, a ostatecznie przez kilka lat zarządzał samodzielnie większym majątkiem, mogący wykazać się chlubnemi rekomendacjami, poszukuje zaraz lub później umieszczenia jako rządca. Adres: Dominium Słomczyce, przez Strzałkowo, Wielkie Ks. Poznańskie. 204

Młoda osoba, łagodnego charakteru, inteligentna, przyjemnej powierzchowności, potrzebna do zastępowania pani, pomocy w gospodarstwie. Warunki z fotografjami: Lublin, poste-restante, Rawiczowi. 2011

Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do towarzystwa, zajęcia się domem i dziećmi.— Wilcza 26, mieszkania 2. 2017

Potrzebna osoba w średnim wieku, znająca szycie, do dozoru dzieci. Nowy-Świat № 36/40, stróż wskaże. 2027

Dwóch uczniów potrzeba jest do cukierni Bott i Clotin w Warszawie, wyłącznie z prowincji. Porozumienie listowne. 2026

Potrzebna jest młoda osoba, wykształcona z dobrą muzyką, w Warszawie, na stałe. Wiadomość: Żelazna-Brama № 2, mieszkania 4. 2023

Kupno i sprzedaż.

Za bezcen meble aksamitne, szfy lustrzane, łóżka, otomana, kolumny, firanki. Ul. Zielna 11 (19), mieszk. 4. 1877

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, serwety, chodniki, a także

Kobierce oryginalne tureckie, perskie, bucharskie, uralskie, tanie, kanauz, festy, tamże

Dywany á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, oraz

Kołdry, dery, pledy i t. p., wybór wielki! kretony „Zawiercie," „najlepiej kupić" w składzie głównym Giełżyńskiego. Warszawa, Marszałkowska № 137. — PP. handlującym rabat! 7

Meble garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, oraz lustra, firanki i inne meble, z kilku pokojów, tanio do sprzedania na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 1607

Meble: kompletne urządzenie 6-u pokojów garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stoliki do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki. — Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 1812

Faeton do sprzedania. Wiadomość: ulica Graniczna 9. 1914

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 1727

Meble do sprzedania, całkowite urządzenie ośmiu pokojów razem lub częściowo, oraz luster, żyrandol, trema, regulator, serwis, firanki, za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 111, mieszkania 16, pierwsze piętro, pomiędzy Złotą i Chmielną. 1628

Mufka nowa tumakowa jest do sprzedania. Ulica Podwal № 2, nowy 4, mieszk. 13.

Z powodu wyjazdu różne meble są do sprzedania. Ulica Pawia № 6, stróż wskaże.

Dla amatorów starożytności jest do sprzedania duży wazon marmurowy. Złota № 28 nowy, mieszkania 9. 1973

Sprzedaję z powodu wyjazdu zagranicę różne rzeczy: meblowe, stołowe, rzemieślnicze i t. p. Chmielna 104, 3-e piętro, mieszkania 11. 288

Amerykan fabryki Romanowskiego i damskie siodło nowego fasonu, wszystko mało używane, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 27, stróż wskaże. 1768

Mebli parę garniturów tanio, kredens dębowy urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera. 1507

Masło młode i solone dostać można: Nowogrodzka 3, mieszk. 14. 1487

Kassy ogniotrwałe do sprzedania po cenach najprzystępniejszych. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 1293

Mebli garnitur do sprzedania. Pańska 40, nowy 60, mieszkania 17. 1796

Meble do salonu czarne orzechowe i całe kryte, szeslongi, sofy, ottomany i t. p. sprzedaję tanio! Świętokrzyzka № 17, Trzaska.

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 59/61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 16 kop. 50, reperaaje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 240

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Wielka № 45, m. № 58. 1946

Do sprzedania klacz 5-letnia, skarogniada, rasowa, ujeżdzona, do powozu, ze wsi sprowadzona. Wiadomość: Chłodna № 3, szwajcar wskaże. 1931

Bardzo elegancka szafa sklepowa, może być jako kredens użyta, jest za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomoś u p. Zasztofa, magazyn zegarków, Krakowskie-Przedmieście № 41, Warszawa. 256

Tanio do sprzedania! Zegary staroświeckie i kandelabry bronzowe, u zegarmistrza, Leszno 39. 1449

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Maków, Solna 18. 1783

Futra z sobolowych łapek, kóz astrachańskich, kołnierz bobrowy, sprzedaje tanio skład dywanow „Wschód." Mazowiecka 16, w podwórzu. 213

Do sprzedania meble, fortepian i lustro Zapiecek № 1, mieszk. № 5. 1829

Z powodu choroby, wyprzedaż różnych mebli tanio. Przyjmuje wszelkie obstalunki, Bednarska 19, stolarz. 1833

Mebli różnych dobrej roboty, zupełna wyprzedaż. Cena kosztu. Marszałkowska, róg ul. Świętokrzyzkiej 134. 1874

Pistolety dwa stare nabijane złotem, bardzo ładnie grawerowane, z herbami, do sprzedania. Saski Plac № 5, róg Królewskiej, księgarnia antykwarska B. Bolcewicza. 1818

3,000 **sążni** kubicznych drzewa opałowego, olszowego, suchego, do sprzedania ogółem lub częściowo, w lasach dóbr Nieporęt pod Warszawą. Wiad. na miejscu, u leśniczego. 1872

Fortepian Seidlera koncertowy. systemu belgijskiego, zagraniczny palisandrowy, prawie nowy, krótki. Nowy-Świat 62, fabryka fortepianów Cerulli. 1882

W blizkości stacji Rejowiec kolei Nadwiślańskiej, jest do sprzedania aparat gorzelniany, dawnego systemu, zupełnie nieużywany; tamże jest do sprzedania około 20 tysięcy żelaza, w czem krochmalnia z prasami. Bliższą wiadomość powziąść można listownie pod adresem: Rybczyński w Prasnyszu dla J. K. 1337

23 kopiejek garniec najlepszej nafty Braci Nobel, z rabatem dla biorących na garnce jedenastym bezpłatnie, w składzie farb J. Adamskiego, Marszałkowska № 30, (nowy 112), wprost wodociągu. 1175

Jeszcze jest część futer na sprzedaż po zwiniętym magazynie, Plac Teatralny № 7, jako to: salopy damskie, rozmaite męzkie, skóry: elki męzkie, niebieskie lisy, szopy, piżmowce, błam lisów, garnitury damskie, kołnierze niedźwiedzie do liberji, żyrandol piękny. Nowolipki 46, mieszkania 2; wszystko niżej kosztu. 119

Oryginalny obraz Smuglewicza, zdjęcie z Krzyża Chrystusa i śliczny pejzażyk olejny (miasto Kaźmierz) miniaturowo wykończony przez J. F. Piwarskiego. Wilcza, róg Marszałkowskiej 39 nowy, m. 10. 2052

Meble, garnitur masiv mahoniowy, szabowany, czystym włosem wysłany, mało używany, kosztujący 650, za 200 rubli, obraz olejny duży. Ciepła 4, mieszkania 10, od 1-ej do 4-ej. 2046

Meble bardzo tanio. nowe używane. Ul. Chmielna 3, róg Nowego-Światu w Magazynie. 2045

Tanio do sprzedania suknia nowa, jedwabna, jasno-czekoladowego koloru, bryty całe. Hoża № 12, m. № 10. 2044

Rs. 40. Teka rycin i litografji sztuk przeszło sto, między niemi rzadka bardzo Łukasza z Lejdy: teka rysunków architektonicznych, szkiców, portretów; teka kalk naklejanych. Wilcza, róg Marszałkowskiej № 39 nowy, mieszkania 10. 2053

Fortepian za 85 rubli do sprzedania. Hoża № 3, mieszkania 3. 2028

Dolman biały adam. z dżetami rs. 20. Suknia niebieska adam. z kwiatami, wolant karbowany rs. 35. Suknia popielata w dwóch cieniach, z frendzlą dżetową rs. 25, do sprzedania. Podwal № 1, piętro 2-e, w magazynie.

Suknia balowa jest do sprzedania. Ulica Leszno № 2, mieszkania 13. 2035

Fortepian Hofera i drugi zagraniczny o 7-u oktawach, do sprzedania, tamże można się egzercytować codziennie. Chmielna № 7, Nowicki. 2042

Bilard nowo kryty z bilami do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu, № 233, Praga.

Potrzebny jest do rozpłodu ogier, ktoby miał takowego do zbycia, proszę nadesłać ofertę do hotelu Paryzkiego do szwajcara.

Potrzebne są panny do robót szydełkowych, oraz uczennice. Ulica Krochmalna № 35, mieszkania 19. 1991

Interesa handl. i majątk.

Pralnia bielizny egzystująca od lat 5-ciu, dobrze procentująca, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiad.: Marjensztadt № 18.

Kawiarnia i Pralnia razem lub osobno do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość u rządcy hotelu Angielskiego.

Potrzeba zaraz 2,000 rs. na spłatę takiejże sumy lokowanej po 10,000 rs., na posesję wartującą 100,000 rs. Wiadomość w młynie parowym, Prosta № 6, od 9—12, lub Aleja Jerozolimska 64, od 3—7. 1933

Handel kolonjalny i win ruskich, przy jednej z pryncypalnych ulic, od kilkunastu lat egzystujący, z powodu wyjazdu na wieś, jest na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość w kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. 1798

Potrzebny jest młody, inteligentny człowiek do interesu handlowego, mogący wypożyczyć gotowizną na pierwszy numer hypoteki dwa tysiące rubli. Szczegółowe oferty z referencjami uprasza się wysłać pod lit. B. R. № 100. Poste-restante, Łódź. 281

Szynk jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, zdatny dla kucharza umiejącego prowadzić restaurację.. Wiadomość w restauracji Machlajda, w domu Janasza w Bazarze, ul. Krochmalna. 1911

Rs. 10,000 potrzeba na dom, po Towarzystwie. Adres zostawić w kantorze Kurjera, pod literą A. 8. 1953

Sklep z mieszkaniem jest do odstąpienia, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w dystrybucji, Bednarska 31 nowy.

Szynk jest do sprzedania w dobrym punkcie z taniem komornem i z niewielkim kapitałem nabyć takowy można. Wiadomość: Stare-Miasto № 25, mieszkania 8, drugie piętro. 1909

Majątek ziemski w glebie pszennej, dobrze zagospodarowany, gubernji Kieleckiej, w okolicy Buska, włók 26, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: Wilcza 6—8, od 11 do 3. 1604

3 place na Pradze, w blizkości dr. żel. Terespolskiej, mające ogółem powierzchni przeszło 50,000 łokci kwadratowych, uregulowane w osobnych księgach hypotecznych, są do sprzedania. Wiadomość u adwokata przysięgłego Karola Dunina, ul. Świętojerska 22, do 10 rano, lub między 5 a 7-mą po południu, z wyjątkiem świąt. 232

Rs. 80.000 do ulokowania na 1-y numer hypoteki wyłącznie nieruchomości warszawskich, na pryncypalnych ulicach, w sumach nie mniejszych nad 20,000 rs., na 7%. Sumy lokowane być mogą na dłuższe terminy. Wiadomość u adwokata przysięgłego Ksawerego Smolińskiego. Długa № 16/20,— Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

Magle do sprzedania przy ulicy Włodzimierskiej 16. 725

Kawiarnia jest do sprzedania przy rogu Podwala i Wązkiego-Dunaju. Wiadomość na miejscu. 2037

Rs. 11,000 potrzeba na dom w Warszawie, bezpośrednio, po pożyczce miejskiej Wiadomość u właściciela. Nowy-Świat 38.

Rs. 2,000 potrzeba na spłatę 1-go numeru hypoteki domu. Tamże do odstąpienia sklep dawny z dystrybucją, oraz inne z mieszkaniem, blizko Zamku. Kolebka bujana, łóżeczko metalowe, waga decymalna i angielska, wanna, do sprzedania. Wiadomość w kiosku wprost Roeslera. 2054

ularska № 1. hyp. 2706/10. Jest do sprzedania lub do wynajęcia fabryka, z kompletnem urządzeniem po białoskórniku, oraz mieszkanie. Fabryka obejmuje około 5,000 łok. □ i może być użyta na inny proceder. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 131, u właściciela domu. 2020

Korzystny interes. Z przyczyny familijnych zmian, zaraz do wydzierżawienia Browar parowy w pełnym biegu, z całem urządzeniem i porobionemi zapasami. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 11, kantoru № 13.

Magle do sprzedania z powodu słabości.— Chmielna № 29 nowy. 2022

Dom z ogrodem do sprzedania przy rogu ulic Żurawiej i Kruczej № 17. Wiadomość na miejscu. 2018

Lokale.

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, od lat 4-ch zajmowany na handel wędlin, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.: 1 pokój z kuchnią w oficynie na dole, z piwnicą i górą wspólną, oraz 2 pojedyńcze pokoje kawalerskie każdy z osobnem wejściem, frontowemi schodami, na 3-em piętrze. Ul. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 157

6 lub 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami. Dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 1723

Za 18 rubli mieszkanie z całodziennem utrzymaniem dla pań, przy staruszce. Ul. Hoża 26—17. 1678

Od 1 Lutego do wynajęcia pokój przy familji dla pojedynczej przyzwoitej osoby, ze wspólnym przedpokojem. Marszałkowska 105, mieszk. 8. 1885

Pokoje umeblowane pojedyncze i familijne, wynajmuje się na dnie i miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 38 nowy. 1898

Piwnice do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Długiej № 16. Wiadomość u stróża.

Potrzebny jest pokój z osobnem wejściem, umeblowany, dla młodej nauczycielki, w środku miasta, przy tem mogą być obiady. Oferty wraz z ceną możliwie umiarkowaną proszę składać w cukierni Toura pod lit. L. P. 1932

Salon duży, od frontu, z meblami i usługą, zaraz. Jerozolimska № 43, m. 8. 1760

Do wspólnego pokoju poszukuje osoby, przyzwoitej. Ulica Długa № 4, m. 6. 2036

Sklep narożny z mieszkaniem, do którego schody prowadzą ze sklepu i pomniejsze lokale. Ulica Miodowa № 12, u właściciela domu. 2043

Zaraz do wynajęcia stajnia i wozownia.— Królewska 17 nowy. Wiadomość w kantorze Tułodzieckiego i Olchowicza. 2024

W każdym czasie jeden obszerny lub dwa pokoje frontowe do wynajęcia, z meblami lub bez, stosownie do życzenia. Wiadomość: Warecka № 12, mieszkania 2. 270

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Fartuszki. sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krawieczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

Na wieczorki, bale, wesela, zamówienia przyjmuję. Nowolipie 30, m. 53. 1299

Tanio! przyjmuję wszelką krawieczyznę, szuby, suknie i dziecinną. Wilcza 6/8.

Opakowanie mebli, fortepianów tanio, solidnie, zakład opakowań. Maków. Solna 18.

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Mazowiecka № 20, m. 22, stróż wskaze. 1878

Feliks Morzycki i S-ka. Dom komisowo-przewozowy. Tłomackie № 8. Załatwia wszelkie komisa i polecenia: przewóz, ekspedycje i odbiór wszelkich towarów, mebli i bagaży ze wszelkich kolei i komory. Podejmuje się opakowań mebli i wszelkich przedmiotów. Skrzynie gotowe i na obstalunek z własnej fabryki. Telefonu № 135. 282

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1. 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam. — S. Kędzierski. 972

Polecam się pamięci szanownych panów, jako uzdolniony tapicer i dekorator. Robię uczciwie i po przystępnej cenie. Marjańska № 1. — Tamże jest do sprzedania garnitur mebli. 1875

Losy loteryjne do nabycia. Marszałkowska 132, w dystrybucji. 2002

Losy na loterję klasyczną, do 1-ej klasy do sprzedania. Hoża № 21, m. 1. 1997

Pana S. P. proszę o inny adres, nie w . . . . i, Marja. 2039

Pracownia krawatów „Louise," wyucza w przeciągu trzech tygodni robić wszelkie fasony krawatów i przyjmuje roboty. Ulica Orla № 10. 293

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe, eleganckie, z lampami gazowemi i gazometrem. Wiadomość: Długa, w hotelu Polskim u rządcy. Tamże sklep do wynajęcia zaraz. 2021

Tymczasowy kwit depozytowy, wydany przez Bank Polski 7-go Września 1882 r., za № 37.659 na rs. 200, na imię Adolfa Pudrowicz, zaginął. Znalazca raczy złożyć w Warszawskim kantorze Banku Państwa. 2031

Fryzjerka. Specjalnie czesze damy, w zakładzie 40 kop., na mieście 50 kop., podług najświeższych żurnali. Zakład fryzjerski A. Przezdembski, Marszałkowska 146, róg Rysiej. 2013

Mamka wiejska bez długu, ulica Grzybowska № 19, u stróża. 1972

Mamka potrzebna jest zaraz, z pokarmem od 5 do 8 miesięcy. Wiadomość: Ulica Łucka № 11, u gospodarza. 2038

Mamka z pokarmem 6—9 miecy, wykazać się mogąca zdrowem dzieckiem, potrzebna.. Chmielna № 43E stary, stróż wskaże.

Pragnę wziąć dziewczynkę od lat 7 do 12 na troskliwą opiekę i za małem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Podwal № 12, mieszk. 8, na dole. 290

Dziecko na garnuszek przyjąć pragnie mężatka zamieszkała przy ulicy Wązki-Dunaj № 8/10. mieszk. 17. 2033

Zgubiono przed własnym magazynem brantzoletkę srebrną z cyframi, na łańcuszku dwa żołędzie i kółka, na której umieszczone: „od A. K. dla E. K." i złota kłódeczka. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za dobrem wynagrodzeniem tę jedyną pamiątkę po rodzinie, Freta 14 nowy. Szanownych panów jubilerow uprasza się o zwrócenie uwagi, gdyby kto przyniósł takową do oceny lub sprzedaży. 1908

Nagrody rs. 2. Uprasza się znalazcę książki pod tytułem „Kniga zasiedanii," zostawionej przezemnie 1 Lutego w parokonnej dorożce, o odniesienie takowej pedlowi uniwersytetu Bieguczemu, Krakowskie-Przedmieście № 26. 1934

Zaginął wyżeł sześciomiesięczny, polskiej rasy, tarantowaty, z dużemi kasztanowatemi łatami. Łaskawy znalazca raczy takowego odprowadzić na Chmielną, pod № 5, mieszkania 28, za stosowną nagrodą, w przeciwnym bowiem razie nieprawy właściciel pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 1942

Dnia 3 b. m. zginął pies, wyżeł rasy pointer, jasno-żółty, w obroży niklowej. Kto takowego odprowadzi na ulicę Elektoralną № 32, do właściciela domu, otrzyma nagrody rs. 3. Nie prawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 295

W drukarni Kurjera warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 26 Января (7 Февраля) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.